

Uniwersytet Warszawski
Wydział Prawa i Administracji
Instytut Prawa Międzynarodowego

Magda Olesiuk-Okomska

**Przestępstwa konwencyjne
w polskim prawie karnym**

Autoreferat

Promotor: prof. UW dr hab. Karol Karski
Recenzenci: prof. UEK dr hab. Paweł Czubik
prof. UAM dr hab. Tadeusz Gadkowski

Warszawa 2020

Wybór tematu pracy i cele badawcze

Karne aspekty prawa międzynarodowego oraz międzynarodowe aspekty prawa karnego, w tym szczególnie przestępstwa konwencyjne, pozostają przedmiotem moich badań od wielu lat. Poza karnym i kryminologicznym ujęciem poszczególnych typów przestępstw, zagadnienie to postrzegałam przede wszystkim systemowo. Początkowo, zgodnie z doktryną krajową, zakładałam, że przestępstwa konwencyjne pozostają w obszarze zainteresowania międzynarodowego prawa karnego, czy też – za Lechem Gardockim¹ i Michałem Królikowskim² - prawa karnego międzynarodowego.

Tymczasem pojęcie międzynarodowego prawa karnego nie jest rozumiane jednolicie, co od lat podkreślają autorzy zarówno w literaturze zagranicznej, jak i krajowej. W polskim piśmiennictwie prawniczym brakuje zgodności co do przynależności systemowej międzynarodowego prawa karnego, jego zakresów podmiotowego i przedmiotowego. Sporny jest nawet wybór odpowiadającego mu terminu. W doktrynie figurują trzy pojęcia na określenie tej gałęzi prawa: prawo karne międzynarodowe, międzynarodowe prawo karne i prawo międzynarodowe karne, a poszczególni autorzy przypisują im różne znaczenia.

Przebywając w zagranicznych ośrodkach akademickich (m.in. podczas pobytów stypendialnych na *University of Eastern Finland* w Finlandii i *Northeastern University* w Stanach Zjednoczonych), uczestnicząc w zagranicznych konferencjach międzynarodowych i odbywając przy tej okazji szereg konsultacji eksperckich, kiedy mówiłam, że prowadzę badania z zakresu międzynarodowego prawa karnego (nawet precyzując, że w jego szerokim rozumieniu), automatycznie zakładano, że przedmiotem mojego zainteresowania są zbrodnie międzynarodowe. Kiedy precyzowałam, że badam przestępstwa konwencyjne, spotykałam się z zastrzeżeniem, że nie leżą one w obrębie zainteresowania międzynarodowego prawa karnego. Przy czym badacze zajmujący się prawem międzynarodowym zazwyczaj upatrywali miejsca tychże przestępstw w prawie karnym, natomiast karniści - w prawie międzynarodowym.

¹ L. Gardocki, *Zarys prawa karnego międzynarodowego*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.

² M. Królikowski, *Rozdział IV. Prawo karne w ujęciu międzynarodowym* (w:) T. Bojarski (red.), *System Prawa Karnego. Tom 2. Źródła Prawa Karnego*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 727 i nast.; M. Królikowski, P. Wiliński, J. Izydorczyk, *Podstawy prawa karnego międzynarodowego*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2008.

W pierwszej zagranicznej monografii z zakresu międzynarodowego prawa karnego, z którą się zapoznałam³, już na początku zaznaczono, że przestępstwa międzynarodowe obejmują jedynie zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości, ludobójstwo, zbrodnię agresji oraz międzynarodowy terroryzm, i do tychże przestępstw ogranicza się przedmiot monografii; nie obejmują natomiast innych przestępstw, takich jak piractwo, handel bronią, czy handel narkotykami. Również kursy międzynarodowego prawa karnego, które kończyłam w zagranicznych ośrodkach akademickich, ograniczały się jedynie do zbrodni międzynarodowych.

Nasuwało mi się szereg wątpliwości odnośnie przypisania miejsca przestępstw konwencyjnych w międzynarodowym prawie karnym, związanych m.in. z innym ciężarem gatunkowym zbrodni międzynarodowych i przestępstw konwencyjnych, z odmiennymi sposobami ich kryminalizacji, odmiennymi kręgami adresatów norm, jak i odmiennymi modelami ścigania za popełniony czyn. Stąd też poszukiwałam koncepcji prawnej, która uwzględniałaby te różnice i obejmowałaby swoim zakresem przestępstwa konwencyjne. Tak trafiłam na nowozelandzkiego profesora Neila Boistera⁴ i jego koncepcję transnarodowego prawa karnego⁵, która idealnie odzwierciedlała moje wątpliwości i wpisywała się w to, czego poszukiwałam. Autor ten postrzega regulacje dotyczące przestępstw konwencyjnych systemowo, uznając je za kompleksową dziedzinę prawa, którą określił mianem transnarodowego prawa karnego.

Tymczasem, w rodzimej literaturze nie ma opracowań monograficznych poświęconych transnarodowemu prawu karnemu. Są dwa opracowania o charakterze przyczynkarskim Celiny Nowak (z 2012 r.⁶ i 2015 r.⁷), sygnalizujące, że taka koncepcja istnieje i proponujące rozważenie jej zaadaptowania do krajowej doktryny prawa międzynarodowego, oraz poświęcony temu zagadnieniu paragraf w monografii z 2014 r.⁸ O transnarodowym prawie karnym pisze w podrozdziale Systemu Prawa Karnego z 2011 r. Michał Królikowski⁹, sam jednak uznając,

³ A. Cassese, P. Gaeta, L. Baig, M. Fan, C. Gosnell, A. Whiting, Cassese's International Criminal Law, wyd. 3, Wydawnictwo Oxford University Press, Oxford 2013.

⁴ Obecnie University of Canterbury.

⁵ Sformułowaną w 2003 r., zob. N. Boister, 'Transnational Criminal Law?', European Journal of International Law 2003, Vol. 14, No 5, s. 953 – 976.

⁶ C. Nowak, O pojęciu transnarodowego prawa karnego, Państwo i Prawo, Zeszyt 12/2012, s. 3 – 14.

⁷ C. Nowak, Transnarodowe prawo karne jako odrębna dziedzina prawa międzynarodowego? (w:) J. Nowakowska – Małusecka, I. Topa (red.), Międzynarodowe i europejskie prawo karne – osiągnięcia, kierunki rozwoju, wyzwania, wyd. Uniwersytet Śląski, Katowice 2015, s. 82 – 89.

⁸ C. Nowak, Wpływ procesów globalizacyjnych na polskie prawo karne, Wydawnictwo Wolters Kluwer SA, Warszawa 2014, s. 173 – 174.

⁹ M. Królikowski, op. cit., s. 337.

że przestępstwa konwencyjne stanowią część szeroko pojmowanego prawa karnego międzynarodowego.

W polskim piśmiennictwie prawniczym nie ma także opracowań monograficznych poświęconych przestępstwom konwencyjnym. O zagadnieniu tym pisze w jednym z rozdziałów swojej monografii z 1985 r. Lech Gardocki¹⁰. Również w jej uaktualnionej wersji z 2017 r.¹¹ Przy czym włącza je w zakres szeroko rozumianego prawa karnego międzynarodowego. Podręcznik autorstwa Michała Królikowskiego, Pawła Wilińskiego i Jacka Izydorczyka z 2008 r.¹² ogranicza się do postrzegania prawa karnego międzynarodowego w wąskim ujęciu i uwzględnia jedynie zbrodnie międzynarodowe. O kryminalizacji przestępstw transnarodowych, jednak wraz z przestępstwami europejskimi, pisze Celina Nowak w jednym z paragrafów wspomnianej już monografii z 2014 r.¹³

W krajowej doktrynie nie opracowano dotychczas pełnego katalogu przestępstw konwencyjnych. Nie dokonano również kompleksowej analizy krajowych przepisów prawnokarnych w świetle zobowiązań międzynarodowych Polski, a co za tym idzie, oceny zgodności tychże regulacji z normami konwencyjnymi (traktatowymi).

Celem prowadzonych badań był zatem rozwój i uwspółcześnienie krajowej doktryny, poprzez: dokonanie uściśleń terminologicznych i pojęciowych w zakresie karnych aspektów prawa międzynarodowego i międzynarodowych aspektów prawa karnego; wypracowanie definicji międzynarodowego prawa karnego, pozostającej w zgodzie z aktualną doktryną światową, oraz określenie jego zakresu i miejsca w systematyce prawa; wskazanie, w której z dziedzin prawa mieszczą się normy konwencyjne nakładające na państwo obowiązek penalizacji określonych typów zachowań oraz ustalenie, jaką kategorię przestępstw stanowią takie zachowania; opracowanie katalogu aktów prawa międzynarodowego, z których wynikają zobowiązania międzynarodowe Polski do objęcia kryminalizacją określonych typów zachowań; jak również ustalenie, czy krajowe regulacje prawne realizują normy wynikające z zobowiązań międzynarodowych Polski do objęcia penalizacją określonych typów zachowań.

¹⁰ L. Gardocki, op. cit., s. 117 i nast.

¹¹ L. Gardocki, T. Gardocka, Ł. Majewski, Prawo karne międzynarodowe. Zarys systemu, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 222 i nast.

¹² M. Królikowski, P. Wiliński, J. Izydorczyk, op. cit.

¹³ C. Nowak, Wpływ..., op. cit., s. 315 i nast.

Biorąc pod uwagę cel badań, został sformułowany w formie pytania i przyjęty następujący główny problem badawczy:

- W jakim zakresie polski ustawodawca realizuje w krajowym prawie karnym zobowiązania międzynarodowe do objęcia penalizacją określonych typów zachowań, wynikające z wielostronnych umów międzynarodowych?

Implikował on postawienie szczegółowych problemów badawczych, które sformułowano w następujący sposób:

- W jakim kierunku ewoluował, w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, sposób regulacji zagadnień prawnokarnych na płaszczyźnie międzynarodowej?
- W jakim zakresie krajowa doktryna odzwierciedla poglądy doktryny zagranicznej na kwestię międzynarodowych aspektów prawa karnego i karnych aspektów prawa międzynarodowego?
- Jakie są różnice w przedmiocie i sposobie regulacji zbrodni międzynarodowych i przestępstw, których obowiązek penalizacji wynika z norm konwencyjnych (traktatowych)?
- W której z dziedzin prawa mieszczą się normy konwencyjne (traktatowe) nakładające na państwo obowiązek penalizacji określonych typów zachowań?
- Jaką kategorię przestępstw stanowią zachowania, których obowiązek penalizacji wynika z wielostronnych umów międzynarodowych?
- Jaki wpływ na penalizację określonych typów zachowań w polskim prawie karnym mają wielostronne umowy międzynarodowe?
- Z jakich wielostronnych umów międzynarodowych wynika obowiązek penalizacji określonych typów zachowań w polskim prawie karnym?
- Jakie przedmioty podlegają ochronie w polskim prawie karnym na mocy wielostronnych umów międzynarodowych, których Polska jest stroną?
- W jakich aktach prawnych polski ustawodawca realizuje obowiązek penalizacji określonych typów zachowań, wynikający z wielostronnych umów międzynarodowych?

Hipoteza główna została opracowana na podstawie określonego problemu badawczego i brzmi następująco:

- Polski ustawodawca w pełnym zakresie realizuje w krajowym prawie karnym zobowiązania do penalizacji określonych typów zachowań, wynikające z wielostronnych umów międzynarodowych.

W odpowiedzi na problemy szczegółowe sformułowano następujące hipotezy szczegółowe, które wyraźnie wytyczały dalszy przebieg procesu badawczego:

- Zwiększenie intensywności procesów globalizacyjnych na świecie wygenerowało wzrost przestępczości przekraczającej granice państw i tym samym wpłynęło na rozrost regulacji penalnych na poziomie międzynarodowym. Zmianie uległ sposób regulacji zagadnień prawnokarnych na płaszczyźnie międzynarodowej, polegający na przyjmowaniu wielostronnych wiążących instrumentów prawnych dotyczących przestępstw konwencyjnych, ukierunkowanych na kryminalizację określonych rodzajów zachowań i ściganie sprawców takich czynów. Te kierunki regulacji wynikają także z faktu, że zbrodnie międzynarodowe zostały w sposób wyczerpujący osadzone w płaszczyźnie międzynarodowego prawa karnego poprzez statuty międzynarodowych trybunałów karnych. Zdecydowana większość wielostronnych umów międzynarodowych przyjętych w ciągu ostatniego ćwierćwiecza nie dotyczy zbrodni międzynarodowych, ale przestępstw konwencyjnych.
- Najnowsze osiągnięcia doktryny zagranicznej w zakresie międzynarodowych aspektów prawa karnego i karnych aspektów prawa międzynarodowego, oraz odpowiednie rozszerzenie siatki pojęciowej, pozostają poza zainteresowaniem doktryny krajowej.
- Różnice w przedmiocie i sposobie regulacji zbrodni międzynarodowych i przestępstw konwencyjnych na płaszczyźnie międzynarodowej wyrażają się m.in. w odmiennie ukształtowanych kręgach adresatów norm; kryminalizacji płynącej wprost z normy prawa międzynarodowego w przypadku zbrodni międzynarodowych i wynikającej z przepisu prawa krajowego w przypadku przestępstw konwencyjnych; oraz odmiennych modelach ścigania za popełniony czyn.
- Istnieje odrębny dział prawa obejmujący normy konwencyjne (traktatowe) nakładające na państwo obowiązek penalizacji określonych typów zachowań.
- Istnieje odrębna kategoria przestępstw, których obowiązek penalizacji wynika z wielostronnych umów międzynarodowych. O jej odrębności stanowi właśnie fakt ujęcia

przedmiotów ochrony w normach konwencyjnych. Dobra chronione przez te przepisy posiadają szczególne znaczenie dla społeczności międzynarodowej.

- Wielostronne umowy międzynarodowe, których Polska jest stroną, zobowiązują ustawodawcę do objęcia penalizacją określonych typów zachowań.
- Obowiązek penalizacji określonych typów zachowań wynika w głównej mierze z wielostronnych umów międzynarodowych zawieranych sukcesywnie przez państwa po II wojnie światowej.
- Istnieją przedmioty podlegające ochronie w polskim prawie karnym na mocy wielostronnych umów międzynarodowych. Mają charakter zarówno solidarnościowy, jak też indywidualny.
- Polski ustawodawca realizuje obowiązek penalizacji określonych typów zachowań, wynikający z wielostronnych umów międzynarodowych, zarówno w polskim Kodeksie karnym, jak i w ustawach innych niż Kodeks karny.

Metodologia i źródła

W trakcie prowadzonych badań zastosowano następujące metody badawcze: historyczną oraz historyczno-prawną, dogmatyczno-prawną, teoretyczno-prawną, analityczną, prawnoporównawczą oraz badania typu *desk research*.

Metoda historyczna umożliwiła ukazanie ewolucji rozumienia karnych aspektów prawa międzynarodowego, zarówno w piśmiennictwie krajowym, jak i zagranicznym. Dokonano przeglądu, wyrażanych na przestrzeni lat, poglądów doktryny krajowej i zagranicznej oraz porównano je i szczegółowo omówiono. Natomiast metoda historyczno-prawna umożliwiła przedstawienie poszczególnych instytucji prawnych oraz ich rozwoju z wpływem czasu.

Metoda dogmatyczno-prawna pozwoliła na ocenę polskich rozwiązań prawnych *de lege lata* i zaproponowanie postulatów *de lege ferenda* względem istniejącego porządku prawnego. Ponadto umożliwiła poddanie ocenie zgodności krajowych regulacji prawnokarnych z normami konwencyjnymi (traktatowymi). Analizie zostały poddane akty zarówno prawa krajowego, jak i prawa międzynarodowego, dotyczące szeroko rozumianego obszaru penalnego w prawie międzynarodowym, ze szczególnym uwzględnieniem regulacji w zakresie przestępstw konwencyjnych.

Metoda teoretyczno-prawna posłużyła zbadaniu teorii międzynarodowego prawa karnego i transnarodowego prawa karnego, oraz zbrodni międzynarodowych i przestępstw konwencyjnych. Umożliwiła ich analizę, wykraczającą poza same teksty aktów prawnych, opartą głównie na piśmiennictwie krajowym i zagranicznym.

Metoda analityczna służyła przestudiowaniu dokumentów specjalistycznych, w tym tekstów prawnych, w celu poznania i zobrazowania zagadnień związanych z szeroko rozumianym obszarem penalnym w prawie międzynarodowym. Obejmowała badanie standardów prawnomiędzynarodowych, przepisów prawa krajowego i międzynarodowego, oraz poglądów doktryny krajowej i zagranicznej, w zakresie karnych aspektów prawa międzynarodowego, dzięki czemu możliwe było zgłębienie istoty problematyki podejmowanej w dysertacji.

Metoda prawnoporównawcza służyła przede wszystkim zestawieniu rozwiązań prawnych istniejących w Polsce, ze standardami międzynarodowymi. Pozwoliła na porównanie polskich przepisów prawnokarnych z normami wielostronnych umów międzynarodowych. Umożliwiła dokonanie analizy i oceny polskiego porządku prawnego i jego regulacji w kontekście regulacji międzynarodowych.

Badania typu *desk research* obejmowały analizę szeregu publikacji, w tym monografii, artykułów naukowych i raportów. Dokumenty zastane na bieżąco uzupełniano i zestawiano z materiałami pozyskanymi w trakcie poszczególnych etapów badań. Analiza *desk research* umożliwiła poddanie dogłębnej diagnozie stanu doktryny polskiej i zagranicznej w zakresie karnych aspektów prawa międzynarodowego, oraz wielowymiarową analizę porównawczą otrzymywanych wyników badań na tle wcześniejszych, pozyskanych z dokumentów zastanych.

W pracy wykorzystano zarówno dorobek doktryny polskiej, jak i obszerny dorobek doktryny zagranicznej, w tym przede wszystkim prace w języku angielskim, ale także niemieckim, francuskim, włoskim i rosyjskim. Wśród powołanych i szczegółowo przeanalizowanych źródeł prawnych znalazły się m.in.: umowy międzynarodowe, akty prawne Unii Europejskiej, ustawy i akty równorzędne oraz rozporządzenia. Wielokrotnie sięgano do projektów ustaw i opinii do projektów ustaw. W zakresie judykatury, szczegółowo przeanalizowano i powołano orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych.

Struktura rozprawy

Rozprawa doktorska zbudowana jest z pięciu rozdziałów, które poprzedza wstęp i wieńczy zakończenie. Ponieważ, zgodnie z krajową myślą prawniczą, przestępstwa konwencyjne mieszczą się w zakresie przedmiotowym międzynarodowego prawa karnego, pierwszy rozdział poświęcono zagadnieniom definicyjnym i systemowym dotyczącym tego działu prawa. Dokonano dogłębnej analizy poglądów doktryny krajowej i międzynarodowej na kwestię karnych aspektów prawa międzynarodowego i międzynarodowych aspektów prawa karnego. Zwrócono uwagę na sporność koncepcji międzynarodowego prawa karnego, omówiono problemy z jego zdefiniowaniem i wskazaniem miejsca w systematyce prawa. Podjęto próbę wypracowania definicji międzynarodowego prawa karnego, pozostającej w zgodzie z doktryną zagraniczną, oraz określenia jego zakresów przedmiotowego i podmiotowego. Przedstawiono i opisano katalog czynów zabronionych, będących przedmiotem jego zainteresowania, tj. zbrodni międzynarodowych.

Rozdział drugi obejmuje zagadnienia definicyjne i systemowe w zakresie transnarodowego prawa karnego. Omówiono pojęcie i przedstawiono definicję tego, stosunkowo nowego w polskiej doktrynie i pozostającego poza głównym nurtem jej zainteresowania, obszaru prawa. Uzasadniono cel wyodrębnienia transnarodowego prawa karnego, jak również wprowadzenia samego terminu do już istniejącej palety terminów określających obszar penalny w prawie międzynarodowym. Wskazano i omówiono różnice pomiędzy międzynarodowym prawem karnym i transnarodowym prawem karnym. Przedstawiono katalogi przestępstw konwencyjnych, opracowane w zagranicznym piśmiennictwie prawniczym, oraz dotychczasowe próby skatalogowania przestępstw konwencyjnych w doktrynie polskiej.

W rozdziale trzecim wskazano źródła obowiązywania transnarodowego prawa karnego na tle zasad obowiązywania polskiej ustawy karnej. Omówiono źródła polskiego prawa karnego, ze szczególnym uwzględnieniem miejsca wielostronnych umów międzynarodowych w tym systemie. Przedstawiono także zasady obowiązywania ustawy karnej pod względem czasu, miejsca i osób, wyróżniając, kluczową z perspektywy transnarodowego prawa karnego, zasadę represji wszechświatowej.

W rozdziale czwartym omówiono stan implementacji przez polskiego ustawodawcę norm konwencyjnych (traktatowych), nakładających zobowiązanie do penalizacji określonych w nich

typów zachowań, w krajowym prawie karnym, w szczególności w Kodeksie karnym. Kodeks ten stanowi „trzon” prawa karnego i w jego części szczególnej sypizowano przestępstwa o istotnym znaczeniu dla systemu prawa karnego. Stąd też, posługując się systematyką w nim przyjętą, wskazano zamachy na dobra chronione prawem, do penalizacji których zobowiązują Polskę wielostronne umowy międzynarodowe. Przedstawiono krajowe regulacje kodeksowe, obowiązek ten realizujące, a ich zgodność z normami konwencyjnymi (traktatowymi) poddano ocenie.

W rezultacie analizy przeprowadzonej w rozdziale czwartym, otrzymano katalog wielostronnych umów międzynarodowych nakładających na Polskę obowiązek penalizacji zamachów na dobra chronione w Kodeksie karnym oraz przestępstw konwencyjnych w nim penalizowanych, który - w formie tabeli - załączono do rozprawy.

W ostatnim rozdziale rozprawy, piątym, omówiono stan implementacji przez polskiego ustawodawcę norm konwencyjnych (traktatowych) w ustawach innych niż Kodeks karny, czyli w pozakodeksowym prawie karnym. Wskazano wielostronne umowy międzynarodowe zobowiązujące polskiego ustawodawcę do objęcia takich czynów karalnością oraz omówiono regulacje prawa krajowego czyny te penalizujące. Poza, tradycyjnie typizowanymi w ustawach pozakodeksowych, przestępstwem handlu niewolnikami, przestępstwami związanymi z narkotykami i przestępstwem zanieczyszczenia morza, w rozdziale tym ujęto także przestępstwa związane z naruszeniem praw autorskich i praw pokrewnych popełnione za pomocą systemu informatycznego, do penalizacji których Polska została zobowiązana na mocy wielostronnej umowy międzynarodowej, która weszła w życie zaledwie kilka lat temu.

Podsumowanie i wnioski

Nie ulega wątpliwości, że „Obszar unormowań odnoszących się do zagadnień penalnych to obecnie jedna z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin prawa międzynarodowego publicznego”¹⁴. Odwrót od polityki „zimnej wojny”, zmiany polityczne i gospodarcze zachodzące od końca lat 80., zwiększenie intensywności procesów globalizacyjnych na świecie, wygenerowały wzrost przestępczości przekraczającej granice pojedynczych państw. W kontekście zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego, na znaczeniu zyskiwała przede wszystkim przestępczość zorganizowana, a po zamachach z 11 września 2001 r., przestępczość o charakterze

¹⁴ C. Nowak, *Transnarodowe...*, op. cit., s. 82.

terrorystycznym. Społeczność międzynarodowa, zaniepokojona tymi zjawiskami, dostrzegła konieczność współdziałania w zwalczaniu przestępczości transnarodowej, w efekcie czego nastąpił znaczny rozrost regulacji penalnych na poziomie międzynarodowym. Zmianie uległ sposób regulacji zagadnień prawnokarnych na płaszczyźnie międzynarodowej, polegający na przyjmowaniu kolejnych wielostronnych wiążących instrumentów prawnych ukierunkowanych na kryminalizację określonych rodzajów zachowań i współpracę w ściganiu sprawców takich czynów. Zdecydowana większość wielostronnych umów międzynarodowych przyjętych w ciągu ostatniego ćwierćwiecza nie dotyczy bowiem zbrodni międzynarodowych, a właśnie przestępstw konwencyjnych i ponadpaństwowej współpracy w ich zwalczaniu. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że na świecie popełnia się obecnie znacznie więcej przestępstw konwencyjnych niż zbrodni międzynarodowych. W doktrynie zagranicznej dostrzega się ważność tych zjawisk, o czym najlepiej świadczy rozwój nowego obszaru prawa, systemowo ujmującego regulacje dotyczące przestępstw konwencyjnych.

W doktrynie polskiej przestępstwa konwencyjne wchodzą w zakres przedmiotowy międzynarodowego prawa karnego (zazwyczaj nazywanego jednak prawem karnym międzynarodowym). Tymczasem różnice w przedmiocie i sposobie regulacji na płaszczyźnie międzynarodowej zbrodni międzynarodowych, stanowiących międzynarodowe prawo karne *sensu stricto*, i przestępstw konwencyjnych, wyrażające się m.in. w innym ciężarze gatunkowym tych zamachów, odmiennych sposobach ich kryminalizacji, odmiennych kręgach adresatów ich norm, jak i odmiennych modelach ścigania za popełniony czyn, przemawiają za tym, aby przestępstwa konwencyjne wyłączyć w odrębny dział prawa, jakim jest transnarodowe prawo karne.

Pojęcie to sformułował w 2003 r. profesor Neil Boister, który definiuje transnarodowe prawo karne jako „pośrednie zwalczanie przez prawo międzynarodowe, za pośrednictwem krajowego prawa karnego, działalności przestępczej, która wywiera potencjalne skutki transgraniczne, lub transgraniczne skutki moralne”. Składa się ono z dwóch elementów: horyzontalnych zobowiązań traktatowych pomiędzy państwami (element międzynarodowy) i wertykalnego stosowania prawa karnego przez te państwa wobec osób fizycznych, w celu wypełnienia zobowiązań traktatowych (element krajowy). Obejmuje tzw. przestępstwa przeciwko dobrom podlegającym ochronie międzynarodowej, czyli przestępstwa konwencyjne.

Przestępstwa te obejmują szeroki wachlarz zachowań, a ich katalogi są specyficzne dla każdego państwa, zależą bowiem od przyjętych przez nie wielostronnych umów

międzynarodowych. W rozprawie podjęto wyzwanie opracowania pełnego katalogu aktów prawnomiędzynarodowych zobowiązujących polskiego ustawodawcę do objęcia karalnością w krajowym prawie karnym określonych w nich zachowań oraz katalogu takich zachowań penalizowanych w prawie wewnętrznym, jak również dokonania oceny zgodności przepisów krajowego prawa karnego z normami konwencyjnymi (traktatowymi).

Będące przedmiotem analizy wielostronne umowy międzynarodowe zawierają opisy czynów zabronionych. Ich postanowienia zazwyczaj zobowiązują państwa-strony do podjęcia wszelkich środków, w tym ustawodawczych, jakie okażą się niezbędne dla uznania określonych w nich czynów za przestępstwa w ich krajowych porządkach prawnych. Coraz częściej przewidują regulacje także w zakresie zasad ponoszenia odpowiedzialności karnej, zobowiązując strony m.in. do objęcia karalnością również form zjawiskowych i stadialnych popełniania określonych w nich przestępstw. Jednak wskazać należy, że nie zawsze przepisy te mają charakter obligatoryjny. Czasem sygnatariuszom pozostawia się „możliwość” wprowadzenia określonych regulacji, czy też poddaje się ich przyjęcie pod rozważenie. Ponadto, wielostronne umowy międzynarodowe niejednokrotnie pozostawiają państwom-stronom „możliwość zastrzeżenia sobie prawa” do niestosowania niektórych postanowień przyjmowanych aktów, w tym do nieuznawania za przestępstwa w ich prawie wewnętrznym określonych zachowań. Zdarzało się, że Polska z takiej możliwości korzystała.

W zakresie sankcji, wielostronne umowy międzynarodowe wskazują jedynie, że mają one być skuteczne, właściwe, proporcjonalne, zniechęcające oraz uwzględniać wagę powołanych czynów, ich ciężar lub poważny charakter. Chociaż rzadko, to jednak się zdarza, że wskazują, iż sankcje objąć mają kary pozbawienia wolności, które dadzą podstawę do ekstradycji. To właśnie z uwagi na brak określenia sankcji karnej w postanowieniach konwencyjnych, kwestionuje się ich miejsce wśród źródeł polskiego prawa karnego. Niemniej, w krajowym porządku prawnym możliwe jest pociągnięcie sprawcy do odpowiedzialności karnej z uwagi na realizację typu czynu zabronionego określonego w umowie międzynarodowej i odpowiedzialności karnej podlega ten, kto popełnia czyn zabroniony pod groźbą kary przez umowę międzynarodową obowiązującą w czasie jego popełnienia. Jednak, aby realizacja ścigania przestępstw objętych wielostronnymi umowami międzynarodowymi była możliwa, państwo musi ratyfikować odpowiednie normy konwencyjne i adaptować je w prawie wewnętrznym jako obowiązujące, obejmując dane zachowanie penalizacją, czyniąc w ten sposób zadość wymogom zasady *nullum crimen sine lege*.

Zgodnie z systematyką przedmiotów ochrony przyjętą w Kodeksie karnym, odzwierciedlającą ich hierarchię, wielostronne umowy międzynarodowe nakładają na Polskę obowiązek penalizacji zamachów na: państwo; bezpieczeństwo powszechne; środowisko; wolność; wolność seksualną i obyczajność; działalność instytucji państwowych oraz samorządu terytorialnego; wymiar sprawiedliwości; porządek publiczny; ochronę informacji; wiarygodność dokumentów; mienie; obrót gospodarczy oraz obrót pieniędzmi i papierami wartościowymi. Najliczniejszą grupę stanowią czyny przeciwko porządkowi publicznemu.

Wśród najstarszych aktów zobowiązujących polskiego ustawodawcę do objęcia penalizacją zamachów na przedmioty chronione w prawie karnym, wymienić można Konwencję międzynarodową o ochronie kabli podmorskich z 1884 r., Międzynarodowe porozumienie z 1904 r. i Międzynarodową konwencję z 1910 r. dotyczące zwalczania handlu żywym towarem oraz Międzynarodowe porozumienie dotyczące zwalczania obiegu wydawnictw pornograficznych z 1910 r. Jednak wskazać należy, że większość wielostronnych umów międzynarodowych zawierających zobowiązanie do penalizacji określonych w nich czynów, przyjęta została już po zakończeniu II wojny światowej. Znaczący wzrost liczby przyjmowanych traktatów obserwujemy od końca lat 80. Natomiast po zamachach z 11 września 2001 r. obserwujemy rozrost międzynarodowych regulacji penalnych w zakresie czynów o charakterze terrorystycznym. Wśród najnowszych wielostronnych umów międzynarodowych wskazać można Konwencję Rady Europy o zapobieganiu terroryzmowi z 2005 r. wraz z Protokołem dodatkowym z 2015 r., Konwencję Rady Europy o praniu, ujawnianiu i konfiskacie dochodów pochodzących z przestępstwa oraz o finansowaniu terroryzmu z 2005 r. i Poprawkę do niej z 2014 r., czy Konwencję Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 2007 r.

Niektóre wielostronne umowy międzynarodowe przewidują penalizację jednego typu czynu zabronionego, np. wspomniana Konwencja międzynarodowa o ochronie kabli podmorskich z 1884 r. czy Międzynarodowa konwencja przeciwko braniu zakładników z 1979 r. Inne dotyczą wielu typów czynów zabronionych, np. Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości z 2001 r., która zobowiązuje strony do uznania za przestępstwa w ich prawie krajowym jedenastu typów czynów zabronionych, ujętych w cztery kategorie. Niektóre akty przewidują penalizację także czynów towarzyszących, które – zgodnie z systematyką przyjętą w Kodeksie karnym – stanowią zamach na inny przedmiot chroniony. Przykładem jest Protokół przeciwko przemytowi migrantów

drogą lądową, morską i powietrzną z 2000 r., który – poza zobowiązaniem do penalizacji przemytu migrantów, który to czyn stanowi zamach na porządek publiczny – zobowiązuje strony do uznania za przestępstwa w ich porządkach prawnych także czynów popełnionych w celu umożliwienia przemytu migrantów, polegających na sporządzaniu fałszywych dokumentów podróży lub tożsamości oraz organizowaniu, dostarczaniu lub posiadaniu takich dokumentów, które to czyny stanowią zamach na wiarygodność dokumentów. Ponadto, niektórym typom czynów dedykowane są pojedyncze umowy, jak np. w przypadku fałszowania pieniędzy czy brania zakładników. Ale są też takie typy czynów, których obowiązek penalizacji przewidziano w wielu wielostronnych umowach międzynarodowych, np. handel ludźmi, pranie brudnych pieniędzy, czy przestępstwa korupcyjne.

W odniesieniu do penalizacji w prawie krajowym czynów określonych w normach konwencyjnych (traktatowych) warto zauważyć, że niektóre przestępstwa zostały stypizowane w Kodeksie karnym właśnie w celu wypełnienia zobowiązań międzynarodowych, np. finansowanie przestępstwa o charakterze terrorystycznym (art. 165a KK), naruszenie integralności systemu (art. 269a KK). Inne typy czynów penalizowane były w Kodeksie karnym już przed zawarciem wielostronnych umów międzynarodowych. Niejednokrotnie istniejące przepisy uzupełniano o kolejne paragrafy, aby dostosować je do wymogów prawnomiędzynarodowych. Zdarzało się także, że uzupełnieniu podlegały znamiona czynów już stypizowanych.

W Kodeksie karnym penalizowane są tradycyjne przestępstwa konwencyjne, takie jak piractwo (art. 166 KK), czy handel ludźmi (art. 189a KK), ale również przestępstwa nowe, takie jak *grooming* (art. 200a KK), nierozzerwalnie związane z intensyfikacją procesów globalizacyjnych i towarzyszącym jej postępowaniem technologicznym, a – co za tym idzie – rozwojem nowych form popełniania przestępstw. Warto również odnotować typizację przestępstw określanych w doktrynie jako problematyczne, które – w zależności od stanu faktycznego – stanowić mogą zbrodnie międzynarodowe albo przestępstwa konwencyjne. Przykładem takiego czynu jest stosowanie tortur, stanowiące - z perspektywy transnarodowego prawa karnego - zamach na wymiar sprawiedliwości.

Należy zauważyć, że nie wszystkie typy czynów określone w wielostronnych umowach międzynarodowych mają bezpośredni odpowiednik w części szczególnej Kodeksu karnego. W zależności od stanu faktycznego, mogą wypełnić znamiona czynów stypizowanych w różnych

przepisach. Tak jest np. w przypadku aktów terroryzmu jądrowego określonych w Konwencji z 2005 r. i terrorystycznych ataków bombowych, o których traktuje Konwencja z 1997 r. Ponadto, czyny określone w wielostronnych umowach międzynarodowych wypełniają nieraz znamiona przestępstw pospolitych z Kodeksu karnego, takich jak chociażby groźba karalna z art. 190 KK, kradzież z art. 278 KK czy przywłaszczenie z art. 284 KK.

Jako oddzielne zagadnienie potraktowano w dysertacji problem terroryzmu. Chociaż do dzisiaj nie udało się wypracować wspólnej, uznanej na arenie międzynarodowej, definicji terroryzmu, jak i przyjąć uniwersalnego aktu, kompleksowo ujmującego to zjawisko, na forum międzynarodowym przyjmuje się akty dotyczące różnych jego form. Polska jest stroną licznych wielostronnych umów międzynarodowych dotyczących zwalczania terroryzmu, w tym zawierających obowiązek penalizacji określonych w nich zachowań.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że nowelizacją z 2004 r. ustawodawca w art. 115 § 20 KK wprowadził definicję legalną „przestępstwa o charakterze terrorystycznym”. Nie wskazuje ona typów czynów zabronionych, odnosząc się do przestępstw już objętych penalizacją, przede wszystkim w części szczególnej Kodeksu karnego, a opiera się na obiektywnym kryterium zagrożenia karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosić ma co najmniej 5 lat, i subiektywnym kryterium zamiaru osiągnięcia przez sprawcę jednego z trzech wskazanych w przepisie celów. Przy czym dla bytu tego przestępstwa nie jest konieczne zrealizowanie zamierzonego celu.

Przestępstwo o charakterze terrorystycznym występuje jako znamię siedmiu czynów części szczególnej Kodeksu karnego. Nie obejmują one jednak wszystkich zamachów, do penalizacji których zobowiązują Polskę wielostronne umowy międzynarodowe dotyczące zwalczania poszczególnych form terroryzmu. Niemniej, wszystkie te zamachy zostały w rozprawie ujęte.

Należy również zauważyć, że polski ustawodawca, obowiązek penalizacji wynikający z przyjętych wielostronnych umów międzynarodowych, realizuje nie tylko w Kodeksie karnym, ale również w pozakodeksowym prawie karnym. Przykładem zamachu penalizowanego w ustawie innej niż Kodeks karny jest handel niewolnikami, stypizowany w Przepisach wprowadzających Kodeks karny. W dysertacji omówiono także, tradycyjnie typizowane w pozakodeksowym prawie karnym, przestępstwa związane z narkotykami i przestępstwo zanieczyszczenia morza. Niemniej, w ustawach innych niż Kodeks karny penalizowane są także nowe typy czynów zabronionych, czy też tradycyjne czyny popełniane za pomocą nowoczesnych metod. Przykład stanowią,

omówione w dysertacji, przestępstwa związane z naruszeniem praw autorskich i praw pokrewnych popełnione za pomocą systemu informatycznego, do penalizacji których Polska została zobowiązana na mocy Konwencji o cyberprzestępczości z 2001 r., która to weszła w życie zaledwie kilka lata temu.

Do dysertacji załączono, sporządzony w formie tabeli, katalog wielostronnych umów międzynarodowych nakładających na Polskę obowiązek penalizacji w prawie krajowym zamachów na dobra chronione w Kodeks karny oraz przestępstw konwencyjnych w kodeksie tym penalizowanych.

Obserwowany gwałtowny wzrost przestępczości przekraczającej granice poszczególnych państw, związana z nim konieczność współdziałania społeczności międzynarodowej w zwalczaniu, ściganiu i karaniu poszczególnych typów zachowań oraz przyjmowanie w tym zakresie kolejnych wielostronnych wiążących instrumentów prawnych sprawiają, że na świecie problematyka transnarodowego prawa karnego i przestępstw konwencyjnych nieustannie zyskuje na znaczeniu. Ponieważ w doktrynie krajowej wciąż nie dostrzega się ważności tych zjawisk, istnieje daleko idąca konieczność uzupełnienia i pogłębienia osiągnięć rodzimej myśli prawniczej w tym zakresie.

Służyć ku temu mogą, dotychczas zaniedbane, studia nad rozwojem międzynarodowych elementów transnarodowego prawa karnego, czyli wielostronnych umów międzynarodowych nakładających na strony zobowiązanie do objęcia penalizacją określonych w nich typów zachowań w ustawodawstwach wewnętrznych oraz nad znaczeniem tych umów i ich wpływem na krajowe elementy transnarodowego prawa karnego, czyli same przestępstwa.

Obecnie umowy zdają się być odpowiedzią na konkretne zagrożenia i są wypracowywane we względnej izolacji od pozostałych kwestii wymagających międzynarodowej współpracy i współdziałania społeczności międzynarodowej, a same państwa wykazały dotychczas niewielkie zainteresowanie w przyjęciu zasad wypracowanych w odniesieniu do poszczególnych typów zachowań do innych przestępstw. Wypracowanie odpowiednich podstaw doktrynalnych transnarodowego prawa karnego, niewątpliwie wpłynie na zwiększenie stopnia współpracy państw, jak dotąd jednak wysoce uwarunkowanej, i ich skuteczności w zwalczaniu przestępczości międzynarodowej.